

Ks. Sławomir K o w a l s k i, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na terenie obecnej diecezji legnickiej w latach 1963-1964*. Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Walkusz. Recenzenci: ks. prof. dr hab. Mieczysław Kogut (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu), ks. prof. dr hab. Anzelm Weiss (KUL JP II).

Czarna Madonna, jak często określamy Matkę Jezusa Chrystusa, odegrała niezwykle istotną rolę w duchowości i dziejach polskiego narodu. Waga tej sfery duchowej implikuje twierdzenie, że trudno byłoby zrozumieć jego historię bez analizy obecności obrazu z Jasnej Góry, poprzez który – zwłaszcza w niewralgicznych momentach – oddawana była i jest cześć Matce Najświętszej. Umotywowania tak postawionej tezy można doszukiwać się choćby w fakcie ślubów króla Jana Kazimierza złożonych 1 kwietnia 1656 roku czy ogłoszeniu w 1962 roku przez Jana XXIII Maryi patronką Polski, obok męczenników św. Wojciecha i Stanisława. Zatem wydaje się być w pełni uzasadnione, że w tak ważnym momencie historii Kościoła w naszej ojczyźnie, jakim był jubileusz Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski, kard. S. Wyszyński przywołał Jej orędownictwo, aby ugruntować wiarę Polaków, której zagrażał ateizm, bardzo mocno promowany przez ówczesny system polityczny. Odpowiedzią na ten stan była przeprowadzona w ramach Wielkiej Nowenny wędrówka ikony jasnogórskiej po wszystkich parafiach polskich.

Postulaty badawcze prezentowanej pracy podyktowane zostały chęcią uzyskania komplementarnych odpowiedzi na następujące pytania: Jak rozwijało się nabożeństwo paraliturgiczne, zainicjowane 29 sierpnia 1957 roku w archidiecezji warszawskiej, które przeprowadzane było przez kolejne diecezje zanim dotarło na tereny ziemi dolnośląskiej? Jak przygotowywano się do nawiedzenia na płaszczyznach diecezjalnej i parafialnej? Jak przebiegało spotkanie wiernych z Maryją w Jej jasnogórskiej ikonie oraz jakie były tego efekty? Podjęto również próbę analizy polityki ówczesnych władz administracji państwowej wobec uroczystości kościelnych, ukazując stosunek władz cywilnych, jaki panował w okresie przedmilenijnym, wobec Kościoła katolickiego.

Pragnąc zrealizować zamierzony cel badawczy objęto kwerendą archiwa: kościelne, państwowe oraz prywatne, które w sumie wyniosły 111 jednostek. Konieczne okazały się poszukiwania w archiwach kościelnych. W Archiwum Kurii Archidiecezji Wrocławskiej odnaleziono materiały dotyczące spraw organizacyjnych, m.in. instrukcje, terminarze, zaproszenia i programy, a zasoby znajdujące się w Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej i Archiwum Kurii Diecezji Legnickiej pozwoliły odtworzyć przygotowania do nawiedzenia oraz jego skutki widoczne u wiernych. Najwięcej informacji zaczerpnięto ze sprawozdań z XX-lecia Kościoła katolickiego na Śląsku oraz sprawozdań na temat kultu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1974, do której wchodziły obecne tereny diecezji legnickiej. Ponadto, wartościową bazą źródłową okazały się zestawienia z wizytacji biskupich

i dziekańskich oraz pisma proboszczów dotyczące prac remontowych, dodatkowych nabożeństw, zaproszeń dostojników na uroczystości kościelne czy informacje na temat akcji duszpasterskich. W archiwach dekanalnych i parafialnych przebadano: kroniki parafialne, księgi ogłoszeń, ślubów, udzielonych chrztów, trzeźwości, głoszonych kazań czy konwertytów. W sumie autor przeprowadził kwerendę osobiście w blisko 90 archiwach parafialnych na 129 istniejących wówczas parafii, w pozostałych przypadkach kontaktował się telefonicznie z proboszczami, oraz we wszystkich ówczesnych archiwach siedzib dekanalnych. W archiwach zgromadzeń zakonnych uczynione badania okazały się być pozytywne w 3 na 9 odwiedzonych: w klasztorze sióstr benedyktynek w Krzeszowie, ojców franciszkanów w Legnicy oraz ojców pijarów w Cieplicach Zdroju. W archiwum na Jasnej Górze skorzystano z zachowanej kroniki nawiedzenia, zawierającej opisy osobistych odczuć wiernych, spostrzeżeń duchownych i świeckich.

W oddaniu trudnej sytuacji Kościoła w Polsce w realizowaniu jego pryncypialnych powinności duszpasterskich, a także przebiegu peregrynacji w latach 1963-1964 oraz wpływu polityki władz na życie religijne, posłużyły dowody, które odnaleziono w archiwach państwowych. Zdobyte dokumenty, opisujące działania Służby Bezpieczeństwa, pozwoliły na komplementarne ukazanie peregrynacji na ziemi legnickiej. Stąd też kwerendą objęto: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, IPN Oddział we Wrocławiu, którego materiały pozwoliły rozpoznać, a także zidentyfikować skalę represji i inwigilacji duchowieństwa oraz wiernych, i Archiwum Państwowe we Wrocławiu, w którym pozyskano podobne informacje uzupełniające. Ponadto zgromadzone informacje udało się skonfrontować z relacjami osób zaangażowanych w wędrowkę obrazu na ziemi legnickiej, m.in. z pracownikiem Służb Bezpieczeństwa, z ówczesnym proboszczem jednej z parafii położonych na terenach obecnej diecezji legnickiej oraz z księgowym i przewodniczącym rady zakładowej odlewni żeliwa w Gromadce, który za zaangażowanie się w omawiane uroczystości kościelne został pozbawiony tych funkcji.

Przy opracowaniu poszczególnych zagadnień wsparto się odpowiednią literaturą przedmiotu, którą stanowiły syntezy dotyczące relacji Kościół–Państwo, oraz specjalistyczne artykuły poświęcone peregrynacji i Wielkiej Nowennie publikowane w polskich czasopismach naukowych.

Ramy chronologiczne rozprawy zamykają się pomiędzy dwoma datami, które nie budzą większych zastrzeżeń. Cezura początkowa to 1963 rok, kiedy nastąpiło przekazanie kopii obrazu Pani Jasnogórskiej z administratury gorzowskiej do archidiecezji wrocławskiej. Drugą datę wyznacza celebrowana uroczystość peregrynacyjna w ostatniej jednostce administracji kościelnej, położonej na terenie obecnej diecezji legnickiej. Granice topograficzne nakreślił obszar obecnej diecezji legnickiej. Podjęta problematyka, postawiony cel oraz rezultaty przeprowadzonych poszukiwań wygenerowały układ pracy zamykający się w 6 rozdziałach.

W pierwszym rozdziale, uznanym za swoisty fundament, syntetycznie ukazano historię Kościoła na ziemi legnickiej, mającej na celu pokazać rozwój religijności i struktur administracji kościelnej z uwzględnieniem przemian społeczno-politycznych, aż do czasów współczesnych. Tragiczny w swoich skutkach okres pierwszej połowy XX wieku, a zarazem trudny czas dla Kościoła w Polsce zmuszały kard.

S. Wyszyńskiego z jednej strony do wypracowania *modus vivendi* w relacjach Kościół–Państwo, jak i walki o dusze zagrożone ateizacją i sowietyzacją, modelami propagowanymi przez ówczesny ustrój. W poczuciu głębokiej troski o rodaków, podczas swego internowania, Prymas ułożył śluby jasnogórskie złożone 26 sierpnia 1956 roku, które miały przygotować Polaków do Millennium. Na ich mocy zobowiązali się oni do: wierności małżeńskiej, świętości rodziny, katolickiego wychowania dzieci i młodzieży, obrony życia nienarodzonych dzieci, walki z wadami społecznymi i rozszerzania kultu maryjnego. Także impuls do spotkania się rodaków całej Polski w swoich parafiach z Matką Bożą w Jej jasnogórskiej podobiznie zrodził się podczas internowania Prymasa Tysiąclecia. Pryncypialną intencją, towarzyszącą tej akcji duszpasterskiej, było uratowanie narodu polskiego od demoralizacji i bezbożnictwa. Służyć temu miał program Wielkiej Nowenny, skupiony na 9-letniej modlitwie i odnowie duchowej, w ramach której kluczowe zadanie zrealizowało nawiedzenie parafii przez kopię jasnogórskiej ikony. Nawiedzenie nie było tylko zewnętrznym świętowaniem, ale przede wszystkim osobistym spotkaniem z Bogiem i Jego Matką w modlitwie dziękczynnej za Tysiąclecie Chrztu oraz prośbą o błogosławieństwo na kolejne lata. Stanowiło ono również swoisty rachunek sumienia, prowadzący do wyętej pracy wewnętrznej.

Cele, jakie przyświecały temu zamierzeniu, podzielono na wymiary: religijno-moralny oraz społeczno-narodowy. W pierwszym skupiono się na odrodzeniu duchowym narodu, wewnętrznej przemianie, obmyciu z wad i grzechów, utrzymaniu w narodzie wierności Bogu, Ewangelii, Krzyżowi Świętemu oraz życiu w łasce uświęcającej. Drugi wymiar odnosił się do podjęcia walki ze społecznymi i narodowymi wadami, uzewnętrzniającymi się przede wszystkim w lenistwie, lekkomyślności, marnotrawstwie, pijaństwie i rozwiązłości, które zaistniały w społeczeństwie – według Kardynała – w następstwie wojen, okupacji, ciężkich przeżyć i niemoralnego życia, które trzeba było prowadzić, ale i też należałoby się z nich wyleczyć. Chodziło, jak to ujął Prymas, „o uczynienie rachunku sumienia, aby poznać winy dziejowe, by za nie żałować – ale natychmiast powstawać z klęczek, by iść za Chrystusem ku nowym wiekom”. Nawiedzeniu przyświecał jeszcze jeden cel, a było nim zintegrowanie – zjednoczenie społeczeństwa, z którym wielkie nadzieje wiązał pasterz dolnośląski B. Kominek. To właśnie na terenach, gdzie wypełniał swoją posługę biskupią, zostali przesiedleni Polacy z wschodnich terenów Rzeczypospolitej, Polski centralnej, jak i reemigranci z różnych krajów europejskich. Jednakże władze cywilne zarzucały Kościołowi inne motywy peregrynacji, takie jak: prowadzenie polityki awanturnictwa, przeciwstawianie się decyzjom władz, inspirowanie wiernych przeciwko państwu, podburzanie ludzi w związku z trudnościami gospodarczymi i brakiem wolności, pobudzanie fanatyzmu religijnego oraz demonstracja siły Kościoła katolickiego.

Aby spotkanie wiernych z Maryją w Jej ikonie przyniosło oczekiwane rezultaty potrzebne było fundamentalne przygotowanie prezbiterów i wiernych. Dlatego też biskup dolnośląski, B. Kominek, już na 2 lata przed uroczystościami na Ziemiach Odzyskanych, zorganizował 13-20 sierpnia „Dni Maryjne” we Wrocławiu pod hasłem *Matka Boża na Śląsku*, których punktem kulminacyjnym było złożenie hołdu Matce Najświętszej przez 750 prezbiterów oraz dni modlitw kapłanów na Jasnej Górze

3-4 września 1962 roku. W tym celu przeprowadzono specjalne konferencje, także z udziałem dyrektora wydziału duszpasterskiego administratury gorzowskiej, tam odpowiedzialnym za przygotowanie i przebieg peregrynacji – ks. J. Anczarskiego, przygotowano materiały pomocnicze pt. *Jasnogórska Pani nawiedza swój kraj* wraz z konspektami kazań o tematyce maryjnej, katechez i nabożeństw, opracowano szczegółową instrukcję w sprawie nawiedzenia oraz zarządzenia liturgiczne na czas nawiedzenia. Wdrożenie wiernych podzielono na części: – dalszą, podczas której realizowano specjalne nabożeństwa i procesje maryjne, głoszono kazania i katechezy o istocie nawiedzenia, a na 9 niedziel wcześniej rozpoczynano głoszenie nowenny kazań według instrukcji, zachęcano do ofiarowania modlitw i cierpienia w intencji dobrego przeżycia nawiedzenia, uczono pieśni maryjnych, zachęcano do odwiedzin parafii, gdzie odbywały się aktualnie uroczystości oraz do uporządkowania życia rodzinnego, sąsiedzkiego i religijnego. Na 4 tygodnie przed uroczystościami rozpoczynało się przygotowanie bezpośrednie, czyli bliższe, na które składały się: misje, rekolekcje bądź tridua, w przeprowadzeniu których zdecydowany prym wiedli oo. redemptoryści. Misjonarze przeprowadzali dodatkowo nabożeństwa ekspiacyjne połączone ze składaniem przyrzeczeń abstynenckich oraz ogłaszaniem dni pojednania i zgody. Jednakże, jak ważne było przygotowanie sfery duchowej, podobnie istotne było przygotowanie zewnętrzne, przejawiające się w coraz to dostojniejszej i nowatorskiej dekoracji świątyń, domów, dróg, stawiania ołtarzy polowych czy bram powitalnych, a to wszystko było poprzedzone niezliczoną liczbą prac remontowych związanych z odnowieniem świątyń, kapliczek, krzyży, figur, otoczenia przykościelnego, aby jak najgodniej przeżyć spotkanie z Maryją. Wierni ziemi legnickiej przejęli ikonę z administratury gorzowskiej 10 lutego 1963 roku w Zielonej Górze, a pierwszą parafią, w której przeżywano wizytę ikony Matki Bożej był Kraśnik Dolny (29 marca 1963 roku). Całodobowe spotkanie z Maryją we wspólnocie parafialnej rozpoczynało się w godzinach popołudniowych od procesji z obrazem do 4 ołtarzy przygotowanych przez poszczególne stany. W uroczystościach parafialnych zawsze towarzyszył wręcz masowy udział wiernych od samego początku przybycia ikony, jak trafnie ujęła parafianka z Lubania Śląskiego w słowach: „czekałam na przybycie obrazu z takim utęsknieniem, jak się oczekuje kogoś najdroższego. Gdy spojrzałam na smutne oblicze Matki Bożej, zjawiała się w sercu moim taka skrucza, jakiej dotąd nie znałam. Tą samą skrucę widziałam również na twarzach innych. Od kilku lat mieszkam w Lubaniu Śląskim i nigdy dotąd nie widziałam takich tłumów ludzi. Kościół i cały plac za i poza kościołem wyglądał zupełnie jak Częstochowa. Tłumy... i tłumy ludzi”¹. Na peregrynację składały się: nabożeństwa, sprawowanie Mszy św. (także o północy), głoszenie nauk stanowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych połączonych ze złożeniem hołdu oraz przyrzeczeń, całonocne czuwanie, któremu towarzyszyła spowiedź. W dniu następnym od wczesnego rana śpiewano *Godzinki* i odprawiano nabożeństwa: dla chorych, starszych i dzieci. Punktem kulminacyjnym było nabożeństwo kończące nawiedzenie ok. godz. 16.00. Jednakże

¹ ArJG, Królowa Polski nawiedza swój kraj, Kronika nawiedzenia kopii cudownego obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafiach, cz. I-XI, 1957-1964, sygn. 3669, s. 276.

cały splendor i charakter uroczystości usiłowały zaburzyć w możliwie największym stopniu ówczesne władze administracji państwowej, które na specjalnych naradach podejmowały odpowiednie decyzje przejawiające się m.in. w przeprowadzaniu rozmów ostrzegawczych z duszpasterzami i niektórymi wierzącymi, organizowaniu konkurencyjnych wydarzeń kulturalnych, nakładaniu grzywien za naruszanie przepisów, wynikających z represyjnego prawa państwowego odwołując się zasadniczo do 4 ustaw o: zgromadzeniach z dnia 29 marca 1962 roku, o zbiorcach publicznych z dnia 15 marca 1933 roku, o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych z dnia 27 listopada 1961 roku oraz o prawie budowlanym z dnia 31 stycznia 1961 roku. Podejmowane decyzje skutkowały ograniczeniem pielgrzymek do sanktuariów maryjnych, zabranianiem wywieszania afiszy propagujących hasła Wielkiej Nowenny, kontrolowaniem dekoracji i karaniem za używanie flag państwowych, godła i niszczenie drzewostanu, ograniczaniem kawalkad aut i motorów asystujących przy przewożeniu obrazu z jednoczesnym kontrolowaniem aut, zmienianiem trasy przejazdu, zamykaniem ulic przejazdowych, wyłączaniem prądu podczas uroczystości, nakładaniem kar za organizowanie zbiorów publicznych na remonty czy dekoracje kościoła, za używanie nagłośnienia i organizowanie uroczystości poza obszarem przykościelnym oraz wprowadzeniem zakazu asystowania przy przewożeniu obrazu ze względu na rzekomą epidemię ospy².

Podjęta akcja liturgiczna w zamierzeniu Prymasa miała prowadzić do odnowy religijno-moralnej. Skutki spotkania wiernych z Maryją można podzielić na duchowe i materialne. Należy jednak zaznaczyć, że próba rzetelnego i kompleksowego ukazania owoców duchowych w postaci wymiernej nie jest możliwa. Wynika to ze specyfiki i istoty fundamentalnej odnowy wewnętrznej oraz renesansu życia duchowego, czego nie sposób przełożyć na statystki. Jednakże na podstawie spostrzeżeń duszpasterzy można zaryzykować stwierdzenie, że przybywanie obrazu do poszczególnych parafii prowadziło do duchowej regeneracji przejawiającej się nie tylko w pobudzeniu i pogłębieniu wiary, systematycznym uczęszczaniu na nabożeństwa, systematycznej frekwencji dzieci i młodzieży na katechezie, przystępowaniu do sakramentu pokuty (nieraz po kilkudziesięcioletniej przerwie), także regulowaniu związków niesakramentalnych, pełnym uczestniczeniu we Mszy św., konwersjach z prawosławia, wyznania ewangelicko-augsburskiego, Kościoła narodowego, zgodzie i wzajemnym poszanowaniem, wycofywaniu procesów sądowych, wzroście autorytetu kapłanów, większym zaangażowaniem się w działalność grup parafialnych oraz pogłębieniu patriotyzmu. Proboszcz z Olszyny Lubańskiej – ks. Józef Zaremski – dzieląc się swoimi spostrzeżeniami zapisał, że „peregrynacja była wielką manifestacją religijną, wzmocnieniem wiary i wielką, cudowną pralnią dusz spragnionych łaski. Było to wielkie żniwo dla dusz, konfesjonały obłożone, u Stołu Pańskiego chmary ludzi”³. Ponadto podjęto postanowienia na przyszłość, m.in.: prowadzenie walki z pijań-

² IPN Wr, Meldunki 1963 r., Telefonogram Naczelnika Wydziału IV Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 30.07.1963 r., sygn. 032/536/1, k. 118.

³ ArWr, Sprawozdanie z XX-lecia Kościoła katolickiego na Śląsku 1945-1965, parafia Olszyna Lubańska, sygn. IA 28a 294.

stwem, systematyczne uczęszczanie na niedzielną i świąteczną Mszę św., troska o regularne życie sakramentalne, zadbanie o spowiedź w pierwsze piątki miesiąca, unikanie rozwiązłości, posiadanie w każdej rodzinie egzemplarza *Pisma Świętego*, krzyża, różańca oraz dbanie o religijne wychowanie dzieci. W Zbylutowie odnotowano świadectwo nawrócenia i postanowienia słowami: „26 lat żyłem z dala od Kościoła. Nie byłem na Mszy św. nigdy, ani u spowiedzi świętej. Niedziele i święta spędzałem na pijaństwie i grze w karty. Gorszyłem innych, a zwłaszcza rodzinę. Ale raz z ciekawości, słysząc już długo o jakimś wędrującym obrazie Matki Bożej, wstąpiłem na chwilę do naszego kościoła. Ks. proboszcz mówił, że do nas przyjdzie Matka Boża w kopii cudownego jasnogórskiego obrazu, nie przyjdzie z pustymi rękoma, przyjdzie jak Matka, aby ubogacić łaskami swe dzieci, aby popatrzeć na nie z miłością, aby przyprowadzić do swego Syna tych, co zginęli. To chyba do mnie się odnosi – pomyślałem... Przyszedł dzień nawiedzenia. Poszedłem, wmieszałem się w olbrzymi tłum ludzi. Nie zważałem już na pięknie udekorowany cmentarz – gorączkowo wyglądałem obrazu. Wreszcie jest! Wzrok mój spotkał się ze wzrokiem Matki Boskiej. Twarz Jej była smutna, patrzyła na mnie, zdawała się mówić: synu wróć! W oczach płynęły łzy! Tak, Matko, wróć! Wszedłem z procesją do kościoła. Zdawało mi się, że Matka Boża ustawicznie patrzy na mnie... Tłum ludzi zepchnął mnie aż do konfesjonau. Klęczałem, ale nie mogłem przemówić. Jakiś cierpliwy kapłan zagadnął mnie po przyjacielsku – w głosie jego brzmiała wielka troska o moją duszę. Mówił do mnie jak ojciec do dziecka. To mnie ośmieliło. Kapłan pomógł mi, powiedziałem wszystko i zrozumiałem, że to Matka Boża tu mnie przywiodła... Gdy wstałem od konfesjonau, obraz Matki Bożej spoczywał wysoko na tronie. Powiedziałem: Matko moja, nie wyjedziesz od nas smutna, przyrzekam Ci uroczyscie, będę każdej niedzieli i w święto na Mszy św. Od dziś porzucam pijaństwo na zawsze – do końca życia. Matko! Pomóż! A cały Kościół śpiewał: «Uczył mi wielkie rzeczy... ». Do rana pozostałem przy Matce”⁴.

Skutki materialne można zawęzić do: budowlano-remontowych, modernizacji świątyń, wymiany zużytych przedmiotów służących kultowi, zakupu nowych szat czy paramentów liturgicznych. Przedstawione konsekwencje przybycia wędrującej ikony widoczne w życiu wiernych należało podtrzymać, dlatego duszpasterze wykorzystywali sprzyjające ku temu okazje: w kolejne dwie niedziele po nawiedzeniu odczytywano wzorcowe kazania przygotowane przez ks. J. Anczarskiego, odnawiano śluby jasnogórskie połączone z procesją z obrazem oraz dokonywano liturgicznego aktu poświęcenia dzieł upamiętniających nawiedzenie. Jednakże najbardziej owocną i spektakularną inicjatywą w zachowaniu przeżyć i powziętych postanowień było przeprowadzanie w parafiach tzw. małej peregrynacji. Polegała ona na przyjmowaniu do swojego domu przez poszczególne rodziny ikony pozostałej w parafii na pamiątkę nawiedzenia. Jakże owocną w swoich skutkach okazała się ta akcja przekonują słowa wypowiedziane przez Prymasa u schyłku życia, kiedy do jego pokoju została przy-

⁴ ArJG, Królowa Polski nawiedza swój kraj..., s. 286-287.

niesiona kopia nawiedzenia: „niech ta wędrówka nadal nie ustaje, a gdy się skończy, niech zacznie się na nowo, abyś stale krążyła po Polsce”⁵.

Zamierzeniem opracowania było podjęcie próby przedstawienia realizacji idei kard. S. Wyszyńskiego przejawiającej się w peregrynacji ikony jasnogórskiej przeprowadzonej w ramach duchowego przygotowania Polaków do rocznicy Tysiąclecia Chrześcijaństwa. Dlatego też rozprawa, ze względu na podjęty cel, niejako wpisuje się w już przygotowane dotychczas studium na temat Wielkiej Nowenny, w ramach której przeprowadzono nawiedzenie, tworząc wraz z nimi integralną całość. Zatem zawarte w dysertacji informacje mogą być przydatne w uzupełnieniu i pogłębieniu badań nad realizacją ogólnopolskiego nawiedzenia w okresie poprzedzającym i po samym Millennium.

Treść pracy:

I. Z przeszłości ziemi legnickiej. 1. Zarys dziejów Kościoła katolickiego na ziemi legnickiej do 1945 r. 2. Nowe struktury kościelne i państwowe po 1945 r. 3. Powstanie i rozwój diecezji legnickiej. **II. Idea nawiedzenia jasnogórskiego obrazu.** 1. Cele nawiedzenia. 2. Dzieje obrazu peregrynacyjnego. 3. Z historii nawiedzenia w Polsce. **III. Przygotowanie do nawiedzenia.** 1. Zarządzenia władzy kościelnej. 2. Przygotowanie kapłanów. 3. Dalsze przygotowanie wiernych. 4. Przygotowanie bezpośrednie. **IV. Przebieg nawiedzenia.** 1. Przekazanie kopii obrazu. 2. Trasa nawiedzenia. 3. Parafialny program peregrynacji. 4. Zakończenie nawiedzenia. **V. Administracja państwowo-polityczna wobec nawiedzenia.** 1. Akty prawne. 2. Aktywność urzędników w czasie przygotowania do nawiedzenia. 3. Postawa aparatu bezpieczeństwa i administracji w czasie i po nawiedzeniu. **VI. Skutki nawiedzenia.** 1. Duchowe. 2. Materialne. 3. Postanowienia po nawiedzeniu. 4. Utrwalenie owoców nawiedzenia. Aneksy.

Ks. Sławomir Kowalski

⁵ K. M a n i e c k i, *Pastoralne znaczenie drugiej peregrynacji kopii Obrazu Jasnogórskiego*, w: *Jasna Góra w dwudziestolecie pontyfikatu Jana Pawła II*, red. S. Z. Jabłoński, Częstochowa 1999, s. 245.